

Sygn. akt III AUa 725/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Żurecki
Sędziowie	SSO del. Anna Petri (spr.) SSA Maria Małek - Bujak
Protokolant	Beata Kłosek

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2016r. w Katowicach

sprawy z odwołania F. N. (F. N.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego F. N.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku

z dnia 4 lutego 2015r. sygn. akt IX U 1148/14

oddala apelację.

/-/SSO del. A.Petri /-/SSA M.Żurecki /-/SSA M.Małek-Bujak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 725/15

UZASADNIENIE

Ubezpieczony F. N. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z dnia 9 maja 2014r., odmawiającej prawa

do zastosowania przy obliczaniu wysokości jego emerytury przelicznika 1,8% w okresach

od 4 stycznia 1994r. do 29 marca 1995r., od 1 września 1995r. do 31 grudnia 2003r.,

od 16 października 1995r. do 18 kwietnia 1999r. i od 10 października 2000r. do 6 kwietnia 2003r. Ubezpieczony domagał się zmiany zaskarżonej decyzji i zastosowania przy obliczaniu wysokości jego świadczenia do tych okresów

przelicznika 1,8% podnosząc, że był wówczas członkiem drużyn ratowniczych Kopalnianej Stacji Ratownictwa Górniczego KWK (...) oraz (...) S.A. w B. w charakterze specjalisty.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, zarzucając brak podstaw do zastosowania przelicznika 1,8%, z uwagi na to, że specjaliści kopalnianych drużyn ratowniczych nie zostali wymienieni w punkcie 21 załącznika nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym.

Wyrokiem z dnia 4 lutego 2015r. Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że, począwszy od 1 listopada 2006r., ubezpieczony był uprawniony do emerytury górniczej, a od 1 listopada 2013r. nabył prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Do ustalenia wysokości jego świadczenia organ rentowy uwzględnił 29 lat i 8 miesięcy okresów składkowych (tj. 356 miesięcy) oraz 4 lata i 7 miesięcy (tj. 55 miesięcy okresów nieskładkowych). Okres pracy górniczej (109 miesięcy) organ rentowy obliczył przy zastosowaniu przelicznika 1,5%.

W dniu 10 marca 2014r. ubezpieczony wystąpił z wnioskiem o przeliczenie świadczenia z uwzględnieniem przelicznika górniczego 1,8% do okresów zatrudnienia, w których był członkiem drużyn ratowniczych: od 4 stycznia 1994r. do 29 marca 1995r., od 1 września 1995r. do 31 grudnia 2003r., od 16 października 1995r. do 18 kwietnia 1999r. i od 10 października 2000r. do 6 kwietnia 2003r. W tym czasie początkowo był zatrudniony w (...) S.A. KWK (...) w J., a od 15 października 1995r. - w KWK (...) w J. na stanowisku naczelnego inżyniera i I zastępcy dyrektora, a następnie dyrektora Kopalni. Równocześnie, od 4 stycznia 1994r. do 29 marca 1995r. i od 1 września 1995r. do 31 grudnia 2003r. był członkiem drużyny ratowniczej (...) S.A. w B. w charakterze specjalisty, zgodnie z Zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z 21 października 1987r., a następnie rozporządzeniem Ministra Gospodarki z 12 czerwca 2002r. w sprawie ratownictwa górniczego. Od 16 października 1995r. do 18 kwietnia 1999r. i od 10 października 2000r. do 6 kwietnia 2003r. był członkiem Kopalnianej Stacji Ratownictwa Górniczego KWK (...) w J. w charakterze specjalisty.

Sąd I instancji nie znalazł podstaw do uwzględnienia odwołania ubezpieczonego. Powołał się przy tym na przepis art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 1440 z późn. zm.) w związku z art. 50d ust. 1 pkt 2 tej ustawy, które przy ustalaniu wysokości emerytur górniczych przewidują zastosowanie przelicznika 1,8% za każdy rok pracy w drużynach ratowniczych. W myśl § 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz. U. z 1995r., Nr 2, poz. 8), wydanego na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 50d ust. 3 powołanej ustawy, w części I załącznika nr 3 pod poz. 21 wymienia się ratowników kopalnianych drużyn ratowniczych, ratowników zatrudnionych w (...) lub okręgowych stacjach ratownictwa górniczego i mechaników sprzętu ratowniczego drużyn kopalnianych. W ocenie organu orzekającego, wyliczenie to oznacza, że nie każdy członek drużyny ratowniczej wymieniony w § 12 obowiązującego rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 12 lutego 2002r. w sprawie ratownictwa górniczego (Dz. U. Nr 94, poz. 838 z późn. zm.) uważany jest „za osobę zatrudnioną w drużynie ratowniczej” w rozumieniu art. 50d ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 1 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, lecz osobami takimi są jedynie: ratownik tej drużyny i mechanik sprzętu ratowniczego. A contrario - specjalista w drużynie ratowniczej za osobę taką uważany nie jest.

Dla potwierdzenia słuszności tego stanowiska, Sąd Okręgowy oparł się na wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010r. (I UK 241/09, Lex nr 585724), w którym wskazano, iż wydzielenie przez ustawodawcę mechaników sprzętu ratowniczego drużyn ratowniczych w art. 37 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS od drużyn ratowniczych z art. 37 ust. 1 pkt 2 potwierdza, że ostatni z tych przepisów dotyczy wyłącznie ratowników drużyn ratowniczych, a nie specjalistów wyznaczonych do tych drużyn. Sam status specjalisty bez pracy pod ziemią i pracy w drużynie ratowniczej nie daje uprawnienia do zaliczenia okresu pracy pod ziemią w wymiarze półtorakrotnym. Chodzi więc nie tylko o pracę pod ziemią, ale również o pracę w drużynie ratowniczej.

Sąd I instancji podkreślił, iż z uprzednio obowiązującego art. 37 ust. 1 do 3 ustawy emerytalnej również wynikało, że jedynie ratownik drużyny ratowniczej i mechanik sprzętu ratowniczego są osobami, których zatrudnienie zaliczane jest w wymiarze półtorakrotnym i tylko takim osobom, będącym równocześnie pracownikami kierownictwa i dozoru ruchu zaliczano taki okres zatrudnienia przy zastosowaniu przelicznika 1,8%, pod warunkiem, że był on wymieniony w załączniku nr 4 do powołanego wyżej rozporządzenia MPiPS z 23 grudnia 1994r. Tożsame stanowisko zajął też Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 22 czerwca 2011r. (III AUa 2314/10) i z 29 maja 2008r. (III AUa 1700/07).

Stąd, na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił odwołanie, jako bezzasadne.

Apelację od tego wyroku wniósł ubezpieczony.

Apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w całości i przeliczenia emerytury górniczej ubezpieczonego zgodnie z jego wnioskiem, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenia od organu rentowego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego. Zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 51 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 50d ust. 1 pkt 2 i art. 50d ust. 2 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na niezasadnym odniesieniu się przy definiowaniu pojęcia „pracy w drużynach ratowniczych” do ust. 2 i 3 art. 50d, które dotyczą przelicznika pracy górniczej przy ustalaniu prawa do emerytury, a nie kwestii zasad ustalania jej wysokości w oparciu o przelicznik 1,8%, a wskutek powyższego, niesłusznym uznaniu, że wobec ubezpieczonego nie można zastosować tego przelicznika przy ustalaniu wysokości emerytury górniczej za okresy pracy w charakterze specjalisty w drużynach ratowniczych;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 51 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej oraz § 12 pkt 5 rozporządzenia Ministra Gospodarki z 12 czerwca 2002r. w sprawie ratownictwa górniczego (Dz. U. z 2002r. nr 94 poz. 839 z późn. zm.), poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, wbrew brzmieniu § 12 pkt 5 tego rozporządzenia, iż specjaliści nie wchodzi w skład drużyny ratowniczej zakładu górniczego;
3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 50d ust. 3 ustawy emerytalnej w zw. z § 3 i pkt 21 załącznika nr 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty, poprzez ich błędną wykładnię i błędne zastosowanie w niniejszej sprawie, pomimo, iż przepisy te w ogóle nie powinny mieć zastosowania przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy, a odniesienie się do nich przez Sąd I instancji jest zbyt daleko idące, a także, poprzez pominięcie faktu, iż stanowisko pracy zajmowane przez ubezpieczonego jest wymienione w załączniku nr 4 do tego

rozporządzenia, jako stanowisko dozoru ruchu i kierownictwa ruchu kopalń (a zatem ma zastosowanie § 4 w związku z załącznikiem nr 4 do owego rozporządzenia);

4. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 67 ust. 1

Konstytucji, polegające na tym, iż powołując się przy interpretacji pojęcia „pracy w drużynach ratowniczych” na art. 50 d ust. 2 i 3 oraz cytowane rozporządzenie i dokonując błędnej wykładni tych przepisów, wbrew zasadzie równości wobec prawa, nie uwzględniono ubezpieczonemu pracy w charakterze specjalisty przy ustalaniu wysokości emerytury, poprzez zastosowanie przelicznika 1,8%;

5. naruszenie przepisów prawa procesowego, poprzez dokonanie sprzecznych ustaleń

z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. naruszenie art. 233 k.p.c., skutkujące błędnym przyjęciem, iż brak jest podstaw prawnych do zastosowania przy ustalaniu wysokości emerytury ubezpieczonego przelicznika 1,8% za okresy jego pracy, jako specjalisty w kopalnianej drużynie ratowniczej.

Ponadto, w trybie art. 390 k.p.c., apelujący wystąpił z wnioskiem do Sądu Najwyższego o rozpatrzenie zagadnienia prawnego, budzącego poważne wątpliwości natury prawnej, a związanego z koniecznością interpretacji pojęcia drużyny ratowniczej na kanwie regulacji emerytalnej.

Apelujący podniósł, że błędne jest stanowisko Sądu, który pojęcie pracy w drużynach ratowniczych zinterpretował zestawiając art. 50d ust. 2 i 3 ustawy z 17 grudnia 1998r.

o emeryturach i rentach z FUS z art. 51 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 50d ust. 1 pkt 2 i uznał,

iż w sprawie ma zastosowanie załącznik nr 3 do rozporządzenia MPiPS z dnia 23 grudnia 1994r. w sprawie określania niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym. Zdaniem ubezpieczonego, dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy decydujące znaczenie miała dyspozycja art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, która odwołuje się do art. 50d tylko i wyłącznie w zakresie charakteru pracy wykonywanej przez ubezpieczonego, czyli pracy w drużynie ratowniczej definiowanej przepisami rozporządzenia Ministra Gospodarki z 12 czerwca 2002r. w sprawie ratownictwa górniczego, które całkowicie zostało pominięte przez Sąd. W pozostałym zakresie art. 50d

tej ustawy, nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, bowiem dotyczy przelicznika pracy górniczej przy ustalaniu prawa do emerytury, podczas, gdy art. 51 ust. 1 pkt 2 tej ustawy emerytalnej odnosi się wyłącznie do ustalania wysokości tego świadczenia według preferencyjnych przeliczników. Z tego powodu, w sprawie nie powinny mieć zastosowania przepisy przywołanego powyżej rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994r., a odwołanie w art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej do art. 50d należało interpretować wyłącznie, jako odwołanie do samego pojęcia pracy w drużynie ratowniczej.

Zdaniem apelującego, przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy winny były znaleźć zastosowanie przede wszystkim przepisy rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia

12 czerwca 2002r. w sprawie ratownictwa górniczego, które definiują pojęcie drużyny ratowniczej, przywołanej w przepisach ustawy emerytalnej, a tam niezdefiniowanej.

W § 12 pkt 5 wskazanego rozporządzenia przewidziano tymczasem, że w skład tej drużyny wchodzi również specjaliści, tj. osoby posiadające kwalifikacje w zakresie zwalczania zagrożeń górniczych i prowadzenia akcji ratowniczych, do których należał ubezpieczony. Taka sama regulacja zawarta była w obowiązującym wcześniej rozporządzeniu Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 8 lutego 1995r. w sprawie organizacji, zadań i wyposażenia ratownictwa górniczego przedsiębiorcy i podmiotu zawodowo trudniącego się ratownictwem górniczym oraz prowadzeniem akcji ratowniczych (Dz. U. z 1995r. Nr 33 poz. 162). Skoro zatem ubezpieczony był członkiem drużyny ratowniczej (...) S.A. w B. w charakterze specjalisty, a także kopalnianej stacji ratownictwa górniczego KWK (...) w J., to znaczy, że spełnił przesłanki

do zastosowania przelicznika 1,8% za okres tego członkostwa przy wyliczaniu jego świadczenia. Przyjęcie poglądu prezentowanego przez Sąd I instancji oznaczałoby niedopuszczalną modyfikację przesłanek ustawowych, gdyż przepis

art. 50d ustawy emerytalnej nie odnosi się tylko do czynnych ratowników, lecz do wszystkich członków drużyn ratowniczych.

Apelujący zwrócił również uwagę na pominięty przez Sąd I instancji fakt,

iż przywołany w jego uzasadnieniu wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010r.

(I UK 241/09) został wydany w oparciu o stan prawny nieobowiązujący już od 1 stycznia 2007r. - dawny art. 37 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który w pkt 3 ust. 1 wydzielał mechaników sprzętu ratowniczego drużyn ratowniczych od okresów pracy w drużynach ratowniczych, przewidzianych w pkt 2 ust. 1 wskazanego przepisu. Zmiana ustawy emerytalnej wprowadziła nowy art. 50d, który wymaga innego rozumienia pojęcia drużyny ratowniczej, niż to, jakie stało się kanwą wydania wyroku przez Sąd Najwyższy na gruncie dawnego art. 37 ust. 1 ustawy emerytalnej. Pozostawienie w nowym art. 50d ust. 1 tylko i wyłącznie odniesienia do pracy w drużynach ratowniczych miało na celu dokonywanie na gruncie regulacji emerytalnej wykładni rozszerzającej tego pojęcia i dostosowanie w tym zakresie regulacji zawartej w przepisach emerytalnych do regulacji wynikającej z przepisów Prawa geologicznego i górniczego. Ponadto, Sąd I instancji nie zwrócił uwagi na istotną okoliczność, iż w przywołanym wyroku Sąd Najwyższy kwestionował fakt wykonywania przez skarżącego pracy w charakterze specjalisty, uważając, iż samo posiadanie kwalifikacji specjalisty nie oznacza, iż faktycznie wykonywał on pracę w tym charakterze. W tej kwestii, sytuacja ubezpieczonego jest inna, bowiem wykonywanie przez niego pracy w kopalnianej drużynie ratowniczej nie było

w żadnym zakresie kwestionowane przez Sąd I instancji. Stąd, przywołane w jego uzasadnieniu orzeczenia nie znajdują zastosowania w niniejszej sprawie. Sąd ten w żaden sposób nie odniósł się ponadto do przywołanych przez ubezpieczonego wyroków wydanych w analogicznych sprawach prowadzonych przez Sąd Okręgowy w Katowicach o sygn. X V 1577/07 i przez Sąd Okręgowy w Gliwicach w sprawie o sygn. VIII U 1115/04.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie znajduje usprawiedliwionych podstaw i podlega oddaleniu.

Sąd odwoławczy uznaje za własne skąpe ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy i podziela ostateczną ocenę prawną zasadności odwołania ubezpieczonego, choć z zupełnie innych przyczyn, niż wskazane w motywach rozstrzygnięcia.

Zgodnie z treścią prawidłowo powołanego przez Sąd I instancji art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015r. poz. 1227 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną, przy ustalaniu wysokości górniczej emerytury, o której mowa w art. 50a lub 50e, stosuje się przelicznik 1,8% za każdy rok pracy, o której mowa w art. 50d ustawy. Po myśli art. 50d

ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią zalicza się w wymiarze półtorakrotnym okres pracy na obszarze Państwa Polskiego w drużynach ratowniczych. Stosownie do art. 50d ust. 2, okresy pracy wymienione w ust. 1 pkt 2 zalicza się w wymiarze półtorakrotnym również tym pracownikom dozoru ruchu i kierownictwa ruchu kopalń, którzy pracują przez co najmniej połowę dniówek roboczych w miesiącu pod ziemią. Po myśli art. 50d ust. 3 owej ustawy, minister właściwy

do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa, w drodze rozporządzenia, określa szczegółowo stanowiska pracy, na których zatrudnienie zalicza się w myśl

ust. 1 i 2 w wymiarze półtorakrotnym.

Szczegółowy wykaz stanowisk pracy górniczej zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym zawiera obowiązujące nadal z mocy art. 194 ustawy emerytalnej rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz. U. z 1995r. Nr 2 poz. 8). Jak wynika z akt osobowych ubezpieczonego, w okresie od 1 sierpnia 1993r. do 15 października 1995r.

był on naczelnym inżynierem i I zastępcą dyrektora pod ziemią w (...) S.A. KWK (...) w J., a od 16 października 1995r. do 6 kwietnia 2003r. - dyrektorem i kierownikiem Ruchu Zakładu Górniczego KWK (...) w J.. W spornych okresach należał więc do kierownictwa ruchu kopalń. Z faktów tych organ orzekający nie wyciągnął żadnych wniosków. Tymczasem, jej konsekwencją jest brak podstaw do zastosowania wobec niego § 3 powołanego rozporządzenia, ponieważ -

jak słusznie akcentuje apelujący - odnosi się do niego § 4 tego rozporządzenia, z mocy którego, za pracowników dozoru ruchu i kierownictwa ruchu kopalń, którzy pracują przez co najmniej połowę dniówek roboczych w miesiącu pod ziemią i którym, w myśl art. 6 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników (obecnie art. 50d ust. 2 ustawy emerytalnej) zalicza się w wymiarze półtorakrotnym okresy przynależności do drużyn ratowniczych lub pracy w charakterze mechaników sprzętu ratowniczego, uważa się pracowników zatrudnionych na stanowiskach wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik nr 4 do rozporządzenia. W wykazie tym w pkt 7 ujęto innych pracowników dozoru ruchu i kierownictwa ruchu kopalń, jeżeli przepracowali w danym miesiącu co najmniej połowę dniówek roboczych pod ziemią.

Z kolei, zarówno uwadze apelującego, jak i Sądu I instancji całkowicie uszło, iż zarówno przepis art. 50d ust. 2 stosowany w związku z art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, jak i pkt 7 załącznika nr 4 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej

oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty, wydanego na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 50d ust. 3 wymagają, by do zastosowania przelicznika 1,8%, przy ustalaniu wysokości emerytury kierownictwa ruchu kopalń, osoby z tego grona przepracowały co najmniej połowę dniówek roboczych w miesiącu pod ziemią. Kwestionowanie przez apelującego zastosowania tej regulacji do ustalania wysokości wynagrodzenia kierownictwa ruchu kopalń pozostaje

w rażącej sprzeczności z zasadami wykładni językowej i celowościowej. Gdyby bowiem argumentację tę uznać za słuszną, wówczas przepis art. 51 ust. 1 pkt 2 odwoływałby się wyłącznie do art. 50d ust. 1, by wykluczyć możliwość zastosowania tu przepisu art. 50d

ust. 2. Ponadto, wówczas przepis art. 50d ust. 2 byłby całkowicie zbędny, skoro praca w drużynach ratowniczych uprawniałaby dozór ruchu i kierownictwo ruchu kopalń do zaliczenia w wymiarze półtorakrotnym i przy zastosowaniu przelicznika 1,8% całego okresu zatrudnienia w takim charakterze, niezależnie od ilości przepracowanych przez nich dniówek roboczych pod ziemią. Tymczasem, ustanowienie dla tej grupy pracowników dodatkowego wymogu przepracowania wskazanej w nim ilości dniówek roboczych

pod ziemią koresponduje też z pkt 7 powoływanego przez apelującego załącznika nr 4 do cytowanego wyżej rozporządzenia MPiPS z 23 grudnia 1994r. Apelujący odnosi go do siebie bardzo wybiórczo - wyłącznie w zakresie, w jakim mowa w nim o „innych pracownikach dozoru ruchu i kierownictwa ruchu kopalń”, ale już bez dalszej części

tej normy zawężającej krąg osób należących do tej grupy pracowników „jeżeli przepracowali w danym miesiącu co najmniej połowę dniówek roboczych pod ziemią”. Gdyby nie to zawężenie, wówczas wszyscy członkowie kierownictwa kopalń, będący jednocześnie bardzo często - tak jak ubezpieczony - członkami drużyn ratowniczych, mieliby zaliczony okres pracy w tych drużynach w wymiarze półtorakrotnym i przy zastosowaniu przelicznika 1,8%, nawet, gdyby w ogóle nie świadczyli pracy pod ziemią, co trudno pogodzić z zasadami racjonalnego ustawodawstwa.

Uzupełniając zebrany w sprawie materiał dowodowy w trybie art. 382 k.p.c., na podstawie sporządzonego przez pracodawcę ubezpieczonego wykazu zjazdów (k. 79-81), Sąd odwoławczy ustalił, iż jako I zastępca dyrektora Kopalni w 1994r. i do połowy października 1995r., ubezpieczony miał 2 do 8 zjazdów pod ziemię na 20 do 23 dni robocze w miesiącu, a jako dyrektor Kopalni od połowy października 1995r. do 2003r. miał ich od 1 do 4 w miesiącu na 18 do 23 dni roboczych. Tym samym, w żadnym miesiącu spornego okresu nie przepracował przynajmniej połowy dniówek roboczych pod ziemią,

co po myśli art. 51 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 50d ust. 2, odnoszącym się do art. 50d ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, wyklucza możliwość zastosowania za ten okres przelicznika 1,8% przy ustalaniu wysokości emerytury ubezpieczonego, jako pracownika kierownictwa ruchu kopalń.

Ponadto, jak jednoznacznie wynika z brzmienia każdego z powołanych przepisów, dają one możliwość zastosowania owego przelicznika jedynie za okres „pracy” w drużynie ratowniczej. W spornych okresach ubezpieczony był tymczasem wyłącznie specjalistą - członkiem drużyny ratowniczej (...) S.A. w B. (od 4 stycznia 1994r. do 29 marca 1995r. i od 1 września 1995r. do 31 grudnia 2003r.)

oraz członkiem Kopalnianej Stacji Ratownictwa Górniczego KWK (...) w J. (od 16 października 1995r. do 18 kwietnia 1999r. i od 10 października 2000r.

do 6 kwietnia 2003r.), zgodnie z zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki

z 21 października 1987r., a następnie rozporządzeniem Ministra Gospodarki z 12 czerwca 2002r. w sprawie ratownictwa górniczego (Dz. U. Nr 94, poz. 838 z późn. zm.).

Brak przy tym jakiegokolwiek dowodu, by w tych okresach faktycznie wykonywał jakąkolwiek pracę w drużynie ratowniczej. Jak wskazała (...) S.A. w B. (k. 83)

i pracodawca ubezpieczonego (k. 107), jako specjalista kopalnianej drużyny ratowniczej,

nie był on delegowany do pracy w (...) S.A. i nie uczestniczył w ćwiczeniach ratowniczych, a jedynie w jednodniowych seminariach organizowanych raz na 5 lat. Wobec niewykonywania przez niego żadnej pracy w drużynie ratowniczej w spornych okresach,

nie sposób zastosować do nich przelicznika 1,8% przy ustalaniu wysokości emerytury ubezpieczonego. Przeciwnym oczekiwaniom ubezpieczonego w tym zakresie sprzeciwia się wyraźne brzmienie art. 51 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 50d ust. 2 odwołującego się

do art. 50d ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. W każdym z nich jest mowa o „pracy” w drużynie ratowniczej, jakiej ubezpieczony w ogóle nie świadczył.

Przedstawiona wykładnia językowa powołanych regulacji jest w pełni zgodna

z wykładnią funkcjonalną. Nie sposób bowiem zgodzić się z oczekiwaniami apelującego,

by na ich podstawie, jako pracownik kierownictwa ruchu kopalń, uzyskał przelicznik 1,8%

za samo formalne członkostwo w drużynie ratowniczej, w jakiej nie wykonywał w tym czasie żadnej pracy, a nadto, zaledwie przez pojedyncze dni w miesiącu zjeżdżał pod ziemię. Wówczas jego sytuacja prawna byłaby traktowana na równi z pracą górnika zatrudnionego pod ziemią i wykonującego pracę w przodku bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku, co wobec ich całkowitej nieadekwatności świadczonej przez nich pracy, trudno byłoby pogodzić z poczuciem słuszności i sprawiedliwości. To właśnie przyjęcie przeciwnego stanowiska prezentowanego przez ubezpieczonego prowadziłoby do niesłusznie zarzucanego Sądowi I instancji naruszenia art. 2 Konstytucji RP, nakazującego urzeczywistniać zasady sprawiedliwości społecznej.

Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, do ubezpieczonego nie ma zastosowania

§ 3 cytowanego wyżej rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r., po myśli którego za okresy pracy pod ziemią, o jakich mowa w art. 6 ust. 1 ustawy

z dnia 1 lutego 1983r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (Dz. U. z 1989r.

Nr 5, poz. 32 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą o z.e.g. (obecnie - art. 50d ust. 1 ustawy emerytalnej), uważa się

okresy pracy na stanowiskach wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik nr 3 do rozporządzenia. W pkt 21 tego załącznika ujęto ratowników kopalnianych drużyn ratowniczych, ratowników zatrudnionych w (...) lub okręgowych stacjach ratownictwa górniczego i mechaników sprzętu ratowniczego drużyn kopalnianych. Ubezpieczony nie należy do żadnej kategorii wymienionych osób. Będąc specjalistą - członkiem drużyny ratowniczej (...), a następnie kopalnianej drużyny ratowniczej, ubezpieczony nie miał statusu ratownika, ani mechanika,

co jednak pozostaje bez znaczenia, wobec zastosowania do niego, jako pracownika kierownictwa ruchu kopalń, § 4 powołanego rozporządzenia w miejsce § 3 powoływanego błędnie przez organ orzekający.

Do błędnego rozumienia przez Sąd I instancji regulacji prawnych, stanowiących przedmiot rozstrzygnięcia, przyczyniły się ich nowelizacje. W ich świetle, do dnia 1 stycznia 2007r. specjalista nie był uznawany za takiego członka

drużyny ratowniczej, któremu przysługują uprawnienia emerytalne, analogiczne do uprawnień pozostałych członków drużyny ratowniczej, a po tym dniu je uzyskał. Wynika to z faktu wprowadzenia z tym dniem na podstawie ustawy z dnia 27 lipca 2005r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz Karty Nauczyciela (Dz. U. Nr 167, poz. 1397 ze zm.) do ustawy emerytalnej nowego rozdziału dotyczącego emerytur górniczych, w tym przepisu art. 50d ust. 2 w związku z art. 50d ust. 1 pkt 2 i jednoczesnego uchylecia art. 37 tej ustawy, stanowiącego o zaliczaniu w wymiarze półtorakrotnym okresów pracy w drużynach ratowniczych i w charakterze mechaników sprzętu ratowniczego drużyn ratowniczych. Jego odpowiednikiem przed dniem 1 stycznia 1999r. był przepis art. 6 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 1 lutego 1983r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin. W orzecznictwie prezentowany był wówczas pogląd, że pojęcie „praca w drużynach ratowniczych” dotyczy wyłącznie ratowników tych drużyn z uwagi na odrębne wyszczególnienie w art. 37 ust. 1 pkt 3 mechaników drużyn ratowniczych od drużyn ratowniczych (tak wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 1986r., II URN 178/86, OSNC 1987 nr 12, poz. 209 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 maja 2000r., III AUa 1841/99, OSA 2001 nr 9, poz. 34) oraz ze względu na uregulowanie zawarte w § 3 cytowanego wyżej rozporządzenia MPiPS z dnia 21 stycznia 1984r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz. U. Nr 10, poz. 44) i w § 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki z dnia 23 grudnia 1994r., które zastąpiło cytowane powyżej rozporządzenie z dnia 21 października 1984r. Nigdy przy tym nie budziła wątpliwości przynależność do drużyny ratowniczej specjalistów, jako osób posiadających odpowiednie kwalifikacje w zakresie zwalczania zagrożeń górniczych i prowadzenia akcji ratowniczych wyznaczonych przez kierownika ruchu zakładu górniczego. Wynikała ona początkowo z rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 8 lutego 1995r. w sprawie organizacji, zadań i wyposażenia ratownictwa górniczego przedsiębiorcy i podmiotu zawodowo trudniącego się ratownictwem górniczym oraz prowadzenia akcji ratowniczych (Dz. U. Nr 33, poz. 162 z późn. zm.). Obecnie natomiast kwestię tę reguluje tak samo § 12 powoływanego już rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 12 czerwca 2002r. w sprawie ratownictwa górniczego (Dz. U. Nr 94, poz. 838 z późn. zm.).

Wbrew stanowisku ubezpieczonego, przytoczone regulacje nie są jednak wystarczające do ustalenia uprawnień emerytalnych członków drużyn ratowniczych. Należy je analizować w powiązaniu z brzmieniem art. 50d ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, który różni się od swego poprzednika - art. 37 ust. 1 pkt 2 i 3 tej ustawy tym, że w katalogu prac zaliczanych w wymiarze półtorakrotnym pominięto pracę w charakterze mechaników sprzętu ratowniczego drużyn ratowniczych, ograniczając się do pojęcia „drużyny ratowniczej”. Oznacza to, iż od 1 stycznia 2007r. regulacja ta ma zastosowanie do wszystkich członków drużyny ratowniczej, w tym także specjalistów. Przeciwnie stanowisko Sądu I instancji oparte jest de facto na brzmieniu uchylonej już regulacji, podobnie, jak orzecznictwo powoływane przez niego i przez apelującego.

Wniosek ten nie zmienia przy tym faktu, iż z mocy art. 51 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 50d ust. 2, który odnosi się do art. 50d ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. wobec nieprzepracowania przez ubezpieczonego, jako pracownika kierownictwa ruchu kopalń, w spornym okresie przynajmniej połowy dniówek roboczych w miesiącu pod ziemią oraz dodatkowo niewykonywania przez niego wówczas żadnej pracy w drużynie ratowniczej, sama przynależność do niej w charakterze specjalisty, nie uprawnia go do zastosowania przelicznika 1,8% przy ustalaniu wysokości pobieranej przez niego od 1 lipca 2015r. emerytury górniczej, jako korzystniejszej od emerytury kapitałowej z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Ta sama ostateczna konkluzja wysunięta przez Sąd I instancji, choć oparta na błędnej argumentacji, okazała się zatem słuszna.

W świetle powyższego, brak potrzeby uwzględnienia wniosku apelującego o wystąpienie do Sądu Najwyższego w trybie art. 390 k.p.c. o rozpatrzenie zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości natury prawnej, związanego z koniecznością interpretacji pojęcia drużyny ratowniczej na kanwie regulacji emerytalnej. Powyższe rozważania, oparte na jednoznacznym brzmieniu powołanych przepisów, nie pozostawiają bowiem żadnych wątpliwości co do interpretacji tego pojęcia.

Mając powyższe na względzie, na mocy art. 385 k.p.c., należało oddalić apelację ubezpieczonego, jako bezzasadną.

/-/SSO del. A.Petri /-/SSA M.Żurecki /-/SSA M.Małek-Bujak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR